

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Konsekwencje strajku węglowego w Anglii

Strajk węglowy w Anglii ma się ku końcowi. Wprawdzie porozumienia jeszcze nie osiągnięto, jednak rząd Baldwin'a zdecydował się wyrzucić silny nacisk na obie zainteresowane strony w kierunku likwidacji zatargu. Rząd zachowywał się dotąd neutralnie i starał się doprowadzić do kompromisu między pracodawcami i górnkami na drodze rokowań bezpośrednich. Wybory komunalne, w których odniosła zwycięstwo Labour Party, na niekorzyść liberałów i konserwatystów, były dowodem zmiany nastrojów opinii angielskiej i zmusiły rząd konserwatywny do głębszego zastanowienia się nad konsekwencjami politycznymi, jakimi wywołała zupełna klęska górników.

Nie ulega wątpliwości, że strajk węglowy zajmie poważną kartę w dziejach ruchu robotniczego Anglii, swym wpływem sięgnął bowiem bardzo głęboko i odbił się na sytuacji gospodarczej całej Europy. Machinacje sowieckie przy tej okazji ujawniły również słabość Trzeciej Międzynarodówki, jako siły rozporządzającej masowym dyscyplinowanym ruchem robotniczym. Międzynarodówka socjalistyczna odrzucała żądania w sytuacji i plan poparcia strajkujących górników angielskich, przez proklamowanie ogólnoswiatowego strajku kopalnianego, utopiła w powodzi słów o solidarności.

Kraje europejskie odczuły strajk angielski bardzo silnie, ostry kryzys zaczęły przeżywać niektóre przemysły, zależne ściśle od węgla. Przejście z tego stanu do stanu względnego nasycenia rynku, potrwa co najmniej pół roku, niektórzy fachowcy i ekonomiści twierdzą nawet, że przejście to wymagać będzie nie sześć a dwanaście miesięcy od daty zupełnej likwidacji strajku w Anglii. Rynek światowy będzie się nasycał bardzo powoli. Obecnie, mówią ci ekonomiści, daje się odczuwać brak węgla, mimo że konsumcja spadła i węgiel zastąpiono innymi źródłami energii cieplnej, następnie wyzerpały się wszelkie zapasy zarówno w kopalniach jak i zakładach przemysłowych. Wreszcie w wielu wypadkach zaczęto się posługiwać węglem gorszej jakości lub sprowadzonym z dalszych odległości. Brak obfitej produkcji węgla angielskiego nie został nawet dzisiaj w zupełności pokryty i konsumenci skarżą się na opóźnione dostawy, drożyznę węgla. Nie zostały pokryte, albowiem kraje eksportujące napotykały między innymi trudności w doprowadzeniu własnego rynku wewnętrznego dzięki brakowi wagonów.

Kryzys najsilniej zaczął się dawać we znaki przed paroma miesiącami. Nigdzie nie liczone się poważnie z dłu gotowości strajku, największa ilość zamówień przypadła ze strony przemysłu, kiedy wystąpiła z zapotrzebowaniem na zimę ludność miejska. Z chwilą zakończenia strajku kopalnie węgla w Anglii zaczęły prawdopodobnie pracować na potrzeby własnego przemysłu żelaznego, którego produkcja spała o jedną dziesiątą przeciętnie rocznej. Zaabsorbują to kopalnie angielskie na długie tygodnie i to mimo wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy i zwiększenia wydajności o jedną siódma część dotychczasową.

Oczywiście wraz z poprawą zaopatrzenia kontynentu europejskiego ceny węgla wysokie zaczęły spadać, a skoro normalne zapotrzebowanie będzie pokryte (za pół roku czy za rok) kopalnie będą się musiały liczyć znowu z nadprodukcją. W ten sposób z kryzysu — braku węgla, wrócimy do kryzysu z powodu nadmiaru, jaki mieliśmy przed strajkiem. Strajk stworzył koniunkturę chwilową, którą mógł przemysł węglowy polski wyzyskać. Okaze się potem czy ją w rzeczywisto-

ści wyzyskał, czy zdobył nowe rynki, umocnił swoje stanowisko na dawnych, czy tylko eksportował bez myśli o przyszłości dla chwilowych bardzo wysokich zysków, bez myśli o koniecznej modernizacji kopalni. Strajk angielski stworzył również bardzo korzystną koniunkturę dla wielu innych gałęzi przemysłu, przede wszystkim dla przemysłu metalurgicznego, w którym panowała również nadprodukcja.

Przemysłowcy angielscy chwycyła się wszelkich środków, żeby utracenie rynek odzyskać, żeby naprawić zaniechania i osiągnąć dawny wpływ na gospodarkę światową. Będą pracować dumpingiem, możliwie jak najtaniej, byle powetować sobie w przyszłości straty, wywołane przez strajk.

M. R.

Rząd radzi nad sprawami Górnego Śląska

Pogłoski o ustąpieniu wojewody śląskiego nie są zgodne z prawdą

Warszawa. Wczoraj w godzinach wieczornych odbyła się w prezydium Rady ministrów kilkogodzinna konferencja z udziałem wicepremiera Bartla, ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego i przybyłego do Warszawy wojewody śląskiego Grażyńskiego.

Omawiano całokształt zagadnień górnośląskich w związku z ostatnimi wieborami gminnymi w województwie ślą-

skiem. Międzynarodowe czynniki państwowe kontynuować będą w dniu jutrzejszym powyższe narady z udziałem wojewody Grażyńskiego, który jutro wieczorem powraca do Katowic.

Pogłoski, jakie się tu i ówdzie ukazywały o rzekome ustąpieniu wojewody Grażyńskiego pozbawione są wszelkiej podstawy.

Rokowania polsko-niemieckie.

W pertraktacjach taryfowo-celnych istnieją dość poważne różnice poglądów.

Warszawa. P. A. T. donosi z Berlina: W poniedziałek i wtorek nastąpiło między przywódcami delegacji handlowej polskiej i niemieckiej, a mianowicie, p. Prądzyńskim i Lewaldem, spotkanie w ciągu którego omawiane były sprawy, dotyczące dalszego przebiegu rokowań handlowych.

Na podstawie informacji, zaczerpniętych przez PAT, polsko-niemieckie rokowania handlowe w Berlinie w obecnej chwili przedstawiają się jak następująco:

W ostatnich czasach na łamach prasy niemieckiej zjawili się pogłoski, jakoby rokowania polsko-niemieckie miały ulec zachwianiu i jakoby gro-

zić im miało rychłe zerwanie. Wobec tego stwierdzić należy, że pogłoski te nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy. Jak wiadomo, rokowania toczą się w komisji dla osób prawnych i fizycznych.

O ile w komisji dla osób prawnych i fizycznych wymiana zdań pomiędzy delegacjami doprowadziła do stopniowego zbliżenia się, o tyle w zakresie pertraktacji taryfowo-celnych istnieją wciąż jeszcze dość poważne i głębokie różnice poglądów. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o eksport z Polski produktów hodowlanych (nierogacizny) i węgla oraz o sprawę cel na drzewo tarte i na produkty rolne.

Komisja budżetowa Sejmu

obraduje nad preliminarzem prezydium Rady ministrów

Warszawa. — Na komisji budżetowej Sejmu przystąpiono dziś do rozważania preliminarza prezydium Rady ministrów. Obrady toczyły się w obecności wicepremiera dr. Bartla.

Pos. Polakiewicz zreferował budżet prezydium Rady ministrów, nie przedstawiając żadnych zmian, oświadczył jednak, że nie ma nic przeciw wnioskom, zdającym się ku wprowadzeniu pewnych zmian w budżecie.

Pos. Sliwiński skarżył się na brak kontaktu pomiędzy rządem a Sejmem. Wicepremier Bartel oznajmił, że reorganizacja prezydium Rady ministrów ma być oparta na naukowej organizacji pracy, zanim to nie nastąpi, pewne braki będą jeszcze trwały.

Pos. Michalski cieszył się, że prezydium Rady ministrów rozpocznie prace nad tego rodzaju swoją reorganizacją i należałoby jej dokonać też we wszystkich działach rządowych.

W miejsce złożonych referatów przez P. P. S., komisja wybrała referentem preliminarza ministerstwa sprawiedliwości pos. Lypacewicza (Wywołanie), robot publicznych pos. Posadzkiego (Piast), oraz rent i emerytur pos. Regera (P. P. S.).

Następnie referent budżetu prezydium Rady ministrów pos. Polakiewicz zwrócił uwagę na szkodliwą próbę znieśnienia ze względów oszczędnościowych placówek P. A. T. w Paryżu, Londynie, Moskwie i Królewcu. Może to

przynieść szkodę. W dyskusji pos. Michalski (Ch. N.) skrytykował organizację pracy w Najwyższym Trybunale Administracyjnym w szczególności wskazując na załogę sprawy podatkowej, pos. Harusewicz (Z. L. N.) wytykał stroniczność wiadomości P. A. T., pos. Kwiatkowski (Ch. D.) załżył się na nieścisłe wiadomości tej agencji, zaś pos. Sliwiński, że nie stoi ona na wyżynie agencji europejskich.

Dyrektor P. A. T. Górecki zarzuca winę na to, że P. A. T. nie cieszy się sympatią prasy polskiej, która zdaniem dyrektora PAT'a nie stoi na wyżynie i przeoczenia P. A. T'a wyzykuje na to, aby przedstawić agencję w jak najgorszym świetle.

Pos. Hausner (Koło żydowskie) występuje ostro przeciwko twierdzeniom dyrektora Pata, jakoby P. A. T. był bezstronny.

Następnie przemawiali pos. Chaciński, Sliwiński, Lypacewicz, i Byrka, poczem komisja przyjęła bez zmiany budżet prezydium Rady ministrów i podległych mu przedsiębiorstw.

Następnie komisja przeszła do rozprawy budżetu Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Referował pos. Bądzian PPS, i po krótkiej dyskusji komisja przyjęła budżet w drugim czytaniu z tem, że wydatki osobowe zostały powiększone warunkowo o 100,000 złotych, o ile się znajduje na to pokrycie.

wspólnie z rządem interpretacji postanowień art. 44 konstytucji co do postępowania w sprawie uchylecia dekretu o prasowych karach administracyjnych.

Należy również zaznaczyć, że według przewidywań posiedzenie sejmu nie odbędzie się przed, jak dnia 1

grudnia. Wskazuje to, że Sejm stara się ułatwić rządowi niezłożenie Sejmowi dekretu o karach prasowych w terminie, przewidzianym konstytucją, aby w ten sposób sprawę zlikwidować.

Warszawa. Min. sprawiedliwości przystępuje, jak wiadomo, do opracowania nowego projektu ustawy prasowej, która przewiduje orzecznictwo sądowe w krótkich terminach po wytoczeniu sprawy. Nowa ustawa ma być prawdopodobnie ogłoszona w dniu 27 b. m.

Dotychczasowa polityka prasowa rządu uległa widocznej zmianie. Poza przygotowanie dekretu prasowego, ma być ponownie zorganizowany wydział prasowy przy prezydium Rady ministrów, zniesiony przed kilkoma miesiącami.

Proces o nadużycia w marynarce wojennej

„Prowizje” Bartoszewicza. — Fikcyjne rachunki. Szmelko jako dostawa.

Warszawa. — Dalsze zeznania świadków w sprawie nadużyć w marynarce wojennej odsłaniają nieprawdopodobne i wprost zdumiewające rzeczy. Zeznał św. Gawiniński b. dyr. oddziału Banku warszawsko-gańskiego dowiadujemy się że centrala tego banku wypłacała Bartoszewiczowi sumy w związku z dostawą. Główny dostawca Marszałk polecił świadkowi w roku 1924 wypłacić Bartoszewiczowi 200 dolarów ze swego konta. Po pewnym czasie Bartoszewicz zażądał znowu w piaty 300 dolarów, których mu jednakże świadek nie wypłacił. Takie to były „prowizje” Bartoszewicza. Oczywiście, że pozycje te figurowały w bilansach odsyłanych do Warszawy. Ponieważ centrala warszawska znać jej nie chciała, przyjął za polecenia dyr. Bryła buchalter z Warszawy i sporządził inne bilanse, w których ukrywał prowizje Bartoszewiczowi wypłacaną.

Oskarżony zapytany przez przewodniczącego w tej sprawie odrzekł: „to jakieś nieporozumienie”.

W dalszym ciągu rozprawy okazało się, że Marszałk dostarczał marynarce zupełnie niezdatne do użytku zjedzone przez rdcę przedmioty marynarskiej, przeznaczone na stop z wojny.

Oskarżony inż. Miklaszewski zapytany w roli świadka, co do tego, że płatono za towary, których nie dostarczono, odrzekł, że to było „kredytowanie” zresztą „Był rozkaz i już!” Również nieprawdopodobnie przedstawia się rachunek na liny i tak zapłacono za 48,000 metrów liny, których nie dostarczono.

Przew.: Przecież świadek sam nazwał działalność Marszałka i Erbsztetna „złodziejstwem, wiedział świadek o tem, że Erbsztetn wywoził do Gdańska 17,000 dolarów i hulaj wtedy, gdy w fabryce nie było na wypłatę robotnikom. Gdzie się podziały te zrabowane skarbowi miliony?

Na to pytanie odpowiada naiwnie: czy ja wiem? gdzie się podziały? Wiem tylko, że ja osobiście chciałem w Polsce stworzyć rzecz dobrą, ale się nie udało. — Po tem oświadczeniu sala wybuchła śmiechem.

Dalsze zeznania odbyły się przy drzwiach zamkniętych.

TELEGRAMY

Zwrot w strajku angielskim.

Londyn. Ogromną sensacją wywołało, że podczas referendum wśród górników w północnej Anglii, zupełnie niespodziewanie górnicy ogromną większością wypowiedzieli się przeciwko propozycjom pośredniczącym Baldwin'a.

W północnej Anglii propozycje Baldwin'a odrzucono większością 50,000 głosów, w Lancashire większością 85 tys. głosów.

Prośba o interwencję

Managua. Prezydent Nicaraguy Diaz zwrócił się do prezydenta Stanów Zje-

Teatr „ODEON”
Od piątku 19 do wtorku 23 listopada r. b.
Sześćdziesiąty ostat. seansu o g. 9 w.
Początek ostat. seansu o g. 9 w.
Na film dziesięć z powodu obraz-
nych kostiumów — Czysta i krasna par-
towa podwyższona tylko o 20 gr.

Na ekranie: Pierwszy wielki szlagier produkcji francuskiej.
Genjalne arcydzieło — którym Paryż zachwyca się od sześciu miesięcy.
POŻAR SERC (Vertige)
Wielka tragedia namiętności ludzkich w 10-actach.
W rolach głównych najpotężniejsi artyści francuscy
w roli hrabiego: **Emma Lynn** w roli Tajja-
go Woroncowa **Jaques Catelain** w roli porucznika
Szachina.
Rzecz dzieje się w Rosji — w pamiętnym roku 1917 podczas rewolucji — na emigracji w Paryżu i w zamku Eze.

Na Scenie:
Bronisław BRONOWSKI
Autor - humorysta, w swoim nowym niezrównanym repertuarze,
oraz występy słynnego zespołu taneczno-akrobacyjnego
„6 BONOS”

Teatr „Nowości”
Wtorek 12.
Od soboty 20 do wtorku 23
listopada włączanie.
Ostatni seans o godzinie
9 wieczorem.

Na ekranie: Najspanialszy film ostatniej produkcji „First National Pictures” Film o którym mówią wszyscy. Film ten rozpoczął swój tryumfalny pochód na całej Europie p.t.
TA KTÓRA SIĘ SPRZEDAŁA
młoda powojenna życia Wiednia. W roli głównej: **Anna Q. Nilsson i Conva's Tearle.**

Na scenie: Program 9. Zrzeszenie art. **Podwórze na błękit**. Paroda w 1-ym akcie.
oper. warsz. pod art. kier. S. Walfalkiego, odgra:
OSOBY: Wals Kobieta, St. Welfalki, A. Tarskiewicz, C. Rawicz, Frank Penczek, J. Orlicz, T. Falczewski, Witk, Felus, Józia Wyprcek.
UWAGA: Mimo b. wielkiej dzierzawy za film **ceny miejsc zwykłe.**

Kino Teatr „Nowy”
Od czwartku 18 listopada 1916 r.
i dni następnych.
Ceny miejsc: Krzesło i 2z. 30 gr. Na
i seans krzesło tylko i 2z.

Scena i Ekran razem! Na Ekranie: Największy, Nowy, dotąd niewidzia-
ny Film erotyczny z życia sadystów rosyjskich
SYBIR Kategoria i jej okropności! Przedziwna rewolucja! Władza - gub-
natorów i ich „stupajek”! Walka w stepach syb. z wilkami!

Na Scenie: Występy Teatru Artystycznego „Maska” Program Nr. 10.
W PALARNI OPIUM (inscenizacja)
wyk. J. Lubicz-Korszówna, J. Granowski, J. Lubicz, Dek. J. Lubicz.
W haremie wyk. Wł. Orsza-Boarski, Nowo monolog wyk. J. Lu-
bicz, Ludwik XVI a doba obecna wyk. Irena Lubicz-Korszówna.

bickiego, urzędnika dyrekcji kolei war-
szawskiej, przebywającego stałe w Mi-
lanówku.

W dniu wczorajszym Kurkiewicz
w towarzystwie znajomych udał się do
Utraty, w celu obzerzenia kuponego
przez siebie domu.

Wesołe towarzystwo nie omieszka-
ło również wstąpić do miejscowej re-
stauracji na przekaśkę. Po zaspokojeniu
głodu udano się na stację, gdzie
Kurkiewicz w pewnej chwili skoczył
pod pociąg, który go zmiądzzył. S. p.
Kurkiewicz przez jakiś czas był urzę-
dnikiem bankowym, jak również ple-
nipotentem Ignacego Paderewskiego,
któremu towarzyszył w podróży do
Stanów Zjednoczonych.

(-) **Okradziony magistrat.**
Wczoraj w Raciążu (pow. sierpecki) zło-
dzieje wyłamali kłoty w omanach Magi-
stratu i dostawszy się tą drogą do po-
koju kasowego, wyłamali kase ogniotwra
tą, z której zabrali całą zawartość jej w
sumie 4000 zł. Istnieje podejrzenie, że
kradzież ta dokonana została przez war-
szawskich kasarzy, którzy przybyli do
Raciąża na gościnne występy.

ZE ŚWIATA.

(-) **Nieszczęśliwa Japonja.**
Na północnym przedmieściu Tokio od
uderzeń pioruna powstał pożar, który
zniszczył 14 fabryk i 50 domów.

(-) **Szkofa porwana przez
cyklon.** Cyklon, wywołany przez bu-
rę, t. zw. miejscową, będącą zjawis-
kiem, którego nie może przewidzieć
żadna stacja meteorologiczna, nawie-
dził osadę Laplata, położoną tuż pod
stolicą Stanów Zjednoczonych, Wa-
szyngtonem.

Z zawrotną szybkością przecięgnę-
ła trąba powietrzna przez osadę, za-
wadzając o jeden tylko dom, mianowi-
cie o szkołę miejscową.

Dotknięcie to było straszne, popro-
stu bowiem zmiotło szkołę z powier-
chni ziemi, unosząc jej szczątki w po-
wietrze.

Dwanaścioro dzieci, w wieku od
lat 6 do 13, tudzież dwie osoby star-
sze, zabite były na miejscu, a około
50 dzieci odniosło rany cięższe lub
lżejsze.

Po chwili cisza panowała w powie-
trzu, a śród nienaruszonych domów
osady rozlegały się jęki i płacze ro-
dziców ofiar niezwykłej katastrofy.

(-) **Pożar fabryki „Maja”**
W Symbirsku w Rosji spłonęła doszczę-
nie jedna z największych fabryk asfaltu,
nazwana „fabryką i Mają”. Straty oblicza-
ją na kilkadziesiąt milionów czerwien-
ców.

**Tajemnica grobu
z przed 6000 lat.**

Wielka piramida Cheopsa koło Gi-
zeh należy do siedmiu cudów świata.
W pobliżu niej amerykański uczone,
profesor Reisner, odkrył podziemny
grobowiec. Po zbadaniu go stwierdził,
że w grobowcu tym spoczywa mumia
małżonki Faraona Seneferu, pierwsze-
go króla czwartej dynastji. Małżonka
tego Faraona była matką Cheopsa,
włórcy wielkiej piramidy. — Imię jej
brzmiało Heteres.

Profesor Reisner żywi nadzieję, że

Kino-Teatr „Nowy” Od wtorku 16 listopada i dni następnych. wielki film papieski
p. n. „**WATYKAN**” (od mroków katakumb do cudów Watykanu). Oryginalne zdjęcia
z sztuce i dziełach Watykanu. Jego Świętobliwość Papież Pius XI, zwołał na zdjęcie filmowe
Jego osoby w codziennym życiu. Film p. t. „Od Mroków Katakumb do Cudów Watykanu”,
uzyskał całkowite uznanie Sw. Watykanu, który go poleca wszystkim ludom katolickim
w z. Major-Domus Jego Świętobliwości Prefekt S. Watykanu (-) **D. Mariani**

Kino „PANORAMA” obok parku Od czwartku 18 do niedzie-
li 21-go b. m. (włącznie.)
wyświetla film który poruszył miliony widzów p. t.
PIEKŁO DANTEJSKIE
Epokowe wielkie sensacyjne arcydzieło nowoczesnej sztuki kinematograficznej w 8 akt.
wykonane ściśle według nieśmiertelnego utworu genialnego utworu **A. DANTEGO.**
NAD PROGRAM:
1. Przepiękne zdjęcia z natury **Miasto św. Jerzego zbudowane na Wulkanie.**
2. Poświęcenie i rozdanie sztandarów jednostkom bojowym Polskim przez Prezydenta Republiki Francuskiej i w.in.
Dla dzieci i młodzieży dozwolone. — Otwarte codziennie od g. 5. a w niedzielę od g. 3 pp.

sarkofag zostanie w grudniu otwarty i
w ten sposób rozwiązana będzie osta-
tecznie zagadka grobu z przed 6 tysią-
cy lat.

Dotychczas znaleziono w grobow-
cu cały szereg kosztownych i arty-
stycznie wartościowych zabytków. A-
labastrowy sarkofag matki Cheopsa
jest zaopatrzony rzeźbionym misternie
baldachem. Znaleziono również wiel-
kie łoże, trzy stołki, szkatułki z klej-
notami, pięć skrzyniek z bielizną, trzy
złote puławy, dwadzieścia osiem waz
alabastrowych i różne misterne glina-
ne ramiączka.

**Romantyczne historie
młodych arystokratów.**

Londyński dziennik „Daily News” o-
powiada romantyczną historję młodego
arystokraty włoskiego, syna markiza Di
Castro, który zteżyguował z ogromnej
fortuny i pracuje na utrzymanie jako fry-
zjer.

Powodem tego niezwykłego postępku
jest miłość.

Markiz Di Castro zakochał się bo-
wiem w biednej szwaczce angielskiej i
wbrew woli swych rodziców poślubił u-
kochaną.

Skutkiem tego został wydziedziczony.
Z godnością przyjął zmianę losu i pracu-
je na utrzymanie rodziny, gołoc Angli-
kom brody.

Drugim takim romantycznym kochan-
kiem jest hrabia Rudolf Ehrbach.

Poznał on w Londynie dziewczynę
wiejską, zakochał się w niej na żabój i
ożenił się z nią. Rodzice wydziedziczy-
li wyrodnego syna.

Kochający mąż pracuje więc jako po-
mocnik handlowy w jednym z magazy-

nów angielskich, czuje się bardzo szczę-
śliwy i woli utracić cały majątek, niż roz-
łączyć się z ukochaną żoną.


**Samobójstwa, które
codziennie popełniamy.**
Tak utrzymuje pewien Ame-
rykanin.

Dziewięć dziesiątych ludzi je za wie-
le; potawa; a nieraz nawet czwarła
część tego, co zjadamy, wystarczyłaby
doskonale na to, byśmy żyli zdrowi i
siłni. Wszyscy jednak nie możemy zdo-
być się na to, żeby sobie czegoś sma-
cznego odmówić przez swoje łakom-
stwo narażamy się na choroby i przy-
spieszamy śmierć.

Dziewięć dziesiątych ludzi nie we,
co powinni jeść. To też jedzą rzeczy
rozkładające się, piją truciźny, wytwa-
rzają w żołądku drogą łączenia niewła-
ściwego pożywienia długotrwałe zabur-
zenia, robią z własnego żołądka re-
tortę chemiczną — a stąd choroba i
skrócenie życia.

Dziewięć dziesiątych ludzi śpi za ma-

**GRUZIŁCA
PLUC**
jest niebezpieczna i co-
rocznie, nie
robic różni
cy dia w
ku, pigu-
łki, stan, koi
miliony lu-
dów. Przy
swalcaniu
ch o r o b
p z e c h
bronia i
kaszlu p-p. Lekarze stosują „Balsam Tioo Jan-
Ago”, który ułatwiając wydalenie się płynu
wzrostu i organizm i samopoczucie chorego, powi-
ka walec ciała i unia kaszlu. Utrzymuje się za
neradą lekarza. Sprzedają apteki i składnie apteczne.



CHOROBY PLUC

Chcesz zainstalować sobie światło elektryczne
0145 **Biura Technicznego „PROMIEN”** ul. Aljeja Nr 30, tel. 16 2A
tanio, solidnie i na najdogodniejszych warunkach.

UWAGA: Zakład kąpielowy B-i Kremskich
ul. Strazacka Nr. 4.
uruchomili specjalnie w czwartki od 3 do 9 w. Łazienkę
po cenach zniżonych **DLA UCZNI 75 groszy.**
Z wyjątkiem dni przedświątecznych. 1226

Dr. med. Adam Wolberg
POWRÓCIŁ i ordynuje w chorobach
skórno - wenerycznych
codziennie od godz. 3—7 po poł.
Częstochowa, Kościuszki 1, i p. front
1117

KREM DAEVERS
FASCINATA
WYDELIKATYWA CERW

HEMOROJDY!
Cz opki
hemo-
roido-
ne
głównego
(z Kogut
kiem) u-
wielają
bólowa
wiedzo-
nie, pie-
czące,
smulejszaj Guzy (szlaki). Sprzedają apteki i składnie apteczne.

Meble Zgubiono
Komplet kuchenny so-
lidny bielotłoczony
emalja 7 przedmiotów
275 zł. Polska Hurto-
wnia Mebli Warszawa,
Hoża 51. Wysyła za
zaaliczaniem. 0194

księżka Kasy Chorych
Romana Mojewskiego.
1277

Ogłaszajcie się w „Głosie”

KONJAKI
V. S. O. P.
Jubileuszowy — Ré. Spéciale
Winiak Médical — Winiaki mieszane

Winkelhausen
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD-POMORZE, ZAL. 1846.

WÓDKI - LIKIERY
Stołowa — Starka — Żytniówka
Banan — Morełówka
Grand Cardinal — Cordial Médoc